

L3 HARRIS NOWYM GRACZEM NA RYNKU ZBROJENIOWYM

Jak podaje agencja Reuters, uzgodnione zostały szczegóły dotyczące połączenia dwóch amerykańskich firm: L3 Technologies i Harris Corporation. Proces łączenia ma zakończyć się w połowie przyszłego roku, a powstała w ten sposób firma L3 Harris będzie szóstym największym dostawcą sprzętu wojskowego w USA.

L3 Technologies jest firmą ukierunkowaną na produkcję elektroniki dla przemysłu, służb porządkowych, ratowniczych oraz wojska. Dostarcza rozwiązania w zakresie szkolenia (od pojedynczych imitatorów wystrzału do kompletnych systemów symulacyjnych), awioniki i wyposażenia samolotów (od rejestratorów parametrów lotu min. do samolotów F-35, przez systemy ogromne aż do systemów unikania kolizji TACS, systemów unikania przeszkód terenowych TAWS czy transponderów TACAN), systemów łączności oraz urządzeń optoelektronicznych jak np. głowic do śmigłowców, okrętów czy dronów wykonujących zadania rozpoznawcze (ISR - Intelligence, Surveillance and Reconnaissance). Dla przykładu w tym roku firma uzyskała kontrakt na dostawę głowic optoelektronicznych do RQ-7Bv2 Shadow.

Możliwości w zakresie optoelektroniki L3 Technologies pozwalają też na produkcję nowoczesnych celowników do różnych rodzajów broni strzeleckiej: od celowników kolimatorowych wykorzystywanych w karabinkach szturmowych, pojazdach bojowych aż do tych stosowanych w systemie Phalanx. Firma zajmuje się też produkcją Bezpilotowych Statków Powietrznych (BSP) i systemów ich zwalczania (jak pokazany w tym roku system Guardian). Na rynku cywilnym L3 Technologies znana jest jako dostawca systemów obserwacyjnych czy łączności satelitarnej.

Czytaj też: [MSPO 2018: Głowice L3 dla śmigłowców, dronów i okrętów](#)

Harris Corporation pierwotnie zajmowała się maszynami dla przemysłu ciężkiego, później automatyką i elektroniką przemysłową. Obecnie jej profil obejmuje głównie produkcję urządzeń elektronicznych, ze szczególnym nastawieniem na głowice optoelektroniczne, systemy zarządzania polem walki (BMS - Battlefield Management System), systemy radarowe, awionikę (w tym dla F/A 18, F-22 czy F-35) czy systemy komunikacyjne (zarówno taktyczne jak i dalekiego zasięgu). Pewną pochodną kompetencji przedsiębiorstwa w tych zakresach są też duże możliwości dostarczania zarówno ofensywnych jak i defensywnych rozwiązań z zakresu walki elektronicznej. W tym roku Harris uzyskał m.in. kontrakt na dostarczenie najnowszych wersji systemów walki elektronicznej (Advanced Integrated Defensive Electronic Warfare Suite - AIDEWS typu AN/ALQ-211(V)4/8/9) dla samolotów F-16 US Air Force.

Firma jest też poważnym dostawcą na rynek cywilny: zwłaszcza rozwiązań dla organów zajmujących się kontrolą ruchu lotniczego: od pojedynczych urządzeń po kompletne systemy ATM (Air Traffic

Managment). Na liście klientów w tej dziedzinie znajdują się m.in. londyńskie lotnisko Heathrow, lotnisko Changi w Singapurze czy organizacje odpowiadające za kontrolę ruchu powietrznego jak brytyjski NATS czy kanadyjski NAV. Harris Corporation prowadzi też zaawansowane badania podstawowe w dziedzinie elektroniki czy inżynierii materiałowej (np. spieki ceramiczne o właściwościach piezoelektrycznych).

Czytaj też: [Współpraca z amerykańskim partnerem istotnie zwiększyła kompetencje Wojskowych Zakładów Elektronicznych \[Defence24 TV\]](#)

W poprzednim roku L3T dostarczyło sprzęt wart w przybliżeniu 10 mld USD, a Harris 6 mld USD. Jednakże pamiętając o wzroście potencjału - np. w zakresie badań i rozwoju (R&D) - można założyć, że tzw. efekt synergii pozwoli w przyszłości na znacznie większą niż 16 mld USD wartość sprzedaży nowej spółki L3 Harris Technologies. Nowo powstałe konsorcjum zatrudnia 48 tys. pracowników i eksportuje swój sprzęt do ponad 100 krajów.

Czytaj też: [Europa zwiększa finansowanie zbrojeniówki. Propozycja Komisji \[ANALIZA\]](#)

Połączenie obu firm jest naturalną kontynuacją trendu łączenia się mniejszych przedsiębiorstw, który może być obserwowany na rynku amerykańskim odkąd obecna administracja w wyraźny sposób zwiększyła wydatki na zbrojenia - przykładami takich działań mogą być np. przejęcie Rockwell Collins przez United Technologies w zeszłym roku, a następnie firmy Exant Components. czy też fuzja Orbital ATK i Northrop Grumman.

Pozwala to na łączenie potencjałów technicznych i intelektualnych mniejszych graczy co daje możliwości techniczne i finansowe opracowywania nowych systemów uzbrojenia czy łączności itd. Oczywiście, możliwości fuzji i przejęć są ograniczane przez regulacje antymonopolowe jednak dla mniejszych graczy, wciąż będzie to źródło wielkich możliwości zarówno na rynku krajowym jak i zagranicznym.

Bartłomiej Sulik